
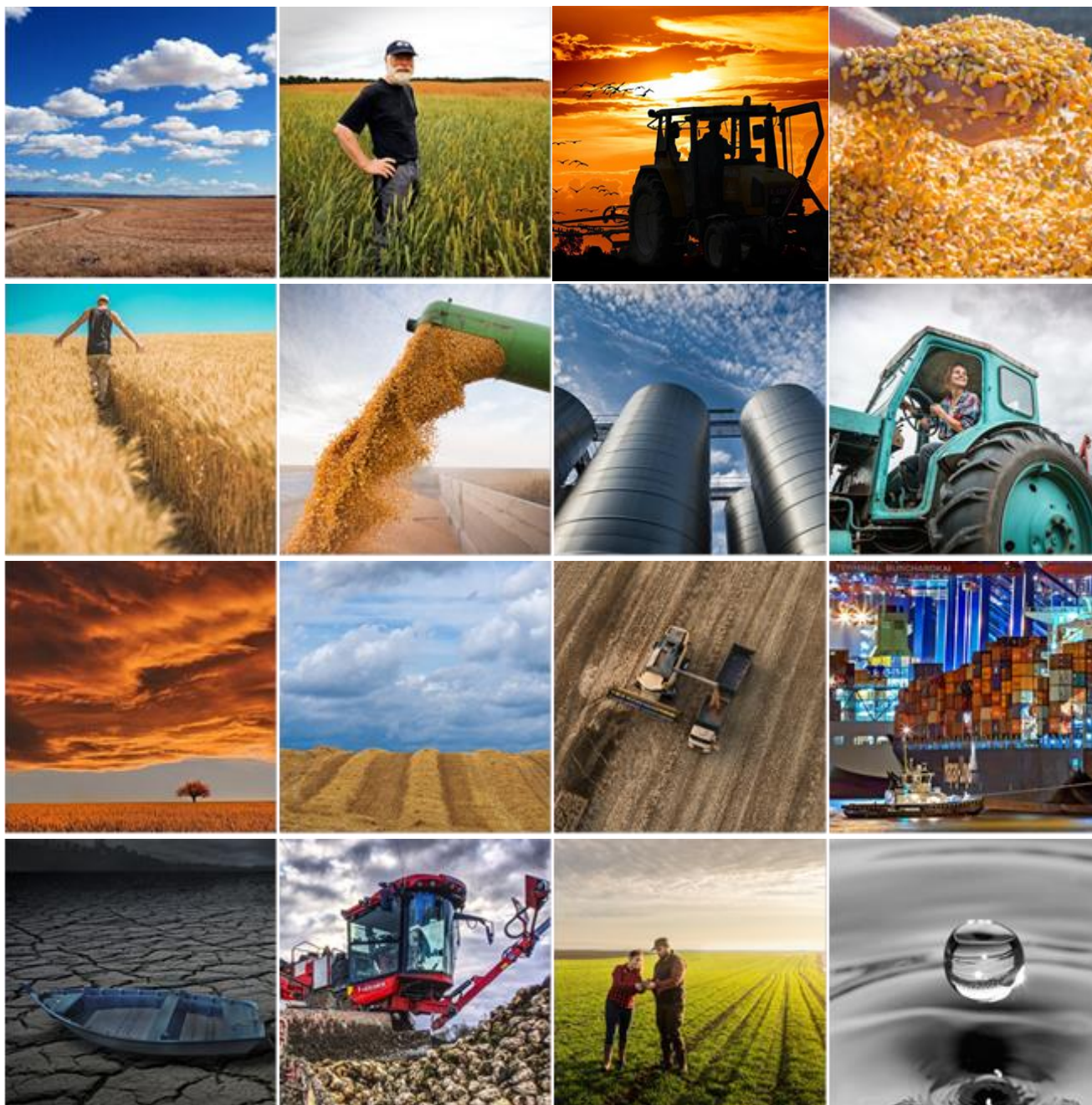





# FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

## Przegląd prasy | poniedziałek, 23 sierpnia 2021



 +48 22 372 03 48

 [biuro@federacjarolna.pl](mailto:biuro@federacjarolna.pl)

 [www.federacjarolna.pl](http://www.federacjarolna.pl)

## Spis treści

Notowania.....	3
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: tempo podwyżek nie słabnie .....	4
Rosyjskie rolnictwo rośnie w siłę. Znaczny wzrost produkcji i sprzedaży maszyn rolniczych.....	4
Susza w dziewięciu uprawach na terenie ośmiu województw. Najbardziej cierpi kukurydza .....	4
Rolnicy zapowiadają blokady dróg, a w mediach władza urządza propagandowy teatrzyk .....	4
Rolników postawiono pod murem i strzela się do nich .....	5
Sytuacja w rolnictwie jest tragiczna. Dzisiaj kolejny raz ciągniki zablokowały drogę.....	5
Sejm odrzucił poprawki Senatu o wsparciu polskich organizacji rolnych w UE.....	5
Spadliśmy na siódme miejsce wśród unijnych eksporterów zbóż .....	5
GUS: Programy socjalne stanowią istotne źródło utrzymania gospodarstw rolnych .....	6
Wygięte łodygi i złamane liście kukurydzy - ilustracja polowa .....	6
Kołodziejczak: W przyszłym tygodniu blokady w kilkunastu miejscach Polski .....	6
Pszenica na MATIF najdroższa od blisko 9 lat .....	6
Zielony Ład: katastrofa dla rolnictwa, mizerny efekt dla środowiska.....	7
Puda: W ramach 100 dni Polskiego Ładu przyjmujemy ustawy dla rolników.....	7
Do 2030 powstanie 19 zbiorników retencyjnych w pld. i środk. Polsce .....	7
Embargo na białoruskie nawozy nie wpłynie na ceny w Polsce? .....	7
ZAŁĄCZNIK.....	8

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 23 sierpnia 2021



<b>PSZENICA KONS</b> Średnia cena zł/t: 951,85 MIN - MAX: 750,00 - 1 050,00	<b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b> Średnia cena zł/t: 740,59 MIN - MAX: 500,00 - 850,00	<b>JĘCZMIEŃ BROWARNY</b> Średnia cena zł/t: 772,92 MIN - MAX: 700,00 - 860,00	<b>OWIES KONSUMPCYJNY</b> Średnia cena zł/t: 589,00 MIN - MAX: 530,00 - 640,00
<b>PSZENICA PASZ.</b> Średnia cena zł/t: 875,96 MIN - MAX: 680,00 - 980,00	<b>ŻYTO PASZOWE</b> Średnia cena zł/t: 705,00 MIN - MAX: 500,00 - 810,00	<b>PSZENŻYTO</b> Średnia cena zł/t: 788,27 MIN - MAX: 590,00 - 900,00	<b>JĘCZMIEŃ PASZOWY</b> Średnia cena zł/t: 730,20 MIN - MAX: 600,00 - 860,00
<b>GROCH</b> Średnia cena zł/t: 1 000,00 MIN - MAX: 900,00 - 1 100,00	<b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b> Średnia cena zł/t: 1 025,00 MIN - MAX: 1 000,00 - 1 040,00	<b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b> Średnia cena zł/t: 1 023,33 MIN - MAX: 950,00 - 1 140,00	<b>BOBIK</b> Średnia cena zł/t: 996,67 MIN - MAX: 900,00 - 1 050,00
<b>RZEPAK</b> Średnia cena zł/t: 2 467,88 MIN - MAX: 2 200,00 - 2 580,00	<b>KUKURYDZA</b> Średnia cena zł/t: 1 008,00 MIN - MAX: 920,00 - 1 050,00	<b>MLEKO</b> Średnia cena zł/l: 1,54 MIN - MAX: 1,47 - 1,56	<b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b> Średnia cena zł/kg: 4,71 MIN - MAX: 4,00 - 5,30
<b>MATF Pszenica</b> 273,25 €/t	<b>MATF Kukurydza</b> 216,00 €/t		
<p>Weizen</p> <p>Hoch 273,25 (28.08.2021) Tief 155,75 (24.08.2020)</p>	<p>Mais</p> <p>Hoch 255,00 (27.05.2021) Tief 166,25 (24.08.2020)</p>		

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: tempo podwyżek nie słabnie

Cenyrolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 18.08.2021 |



Ceny skupu zbóż nadal rosną w szalonym tempie. W ciągu zaledwie dwóch dni wzrost średnich stawek wyniósł po kilkanaście złotych za tonę. Ten trend dominuje od wielu tygodni. Tylko od początku sierpnia przeciętna cena skupu pszenicy konsumpcyjnej wzrosła o 113,44 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 18.08.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco: [Czytaj dalej...](#)

## Rosyjskie rolnictwo rośnie w siłę. Znaczny wzrost produkcji i sprzedaży maszyn rolniczych

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 18.08.2021 |



Rosyjscy producenci maszyn rolniczych znacząco zwiększyli swoje przychody w pierwszej połowie 2021 roku w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. Jak ogłosiło w Moskwie stowarzyszenie branżowe Rosspetsmash, od stycznia do czerwca bieżącego roku sprzedaż na rynku krajowym była wyceniana na 1,08 mld euro - to o 49% więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.

Dobre ceny produktów rolnych są wymieniane jako jeden z głównych powodów dynamicznego rozwoju branży. [Czytaj dalej...](#)

## Susza w dziewięciu uprawach na terenie ośmiu województw. Najbardziej cierpi kukurydza

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 18.08.2021 |



W okresie sześciodekadowym 11 czerwiec – 10 sierpień br. na terenie kraju wystąpiło zmniejszenie deficytu wody dla roślin uprawnych (średnio o 44 mm) w stosunku do poprzedniego monitoringowanego okresu. Takie warunki wilgotnościowe sprawiły, że obszar suszy rolniczej stwierdzono o 8 województw mniej niż w poprzednim okresie raportowania.

Zdecydowanie największe niedobory wody odnotowano w województwie pomorskim, w którym susza wystąpiła w 9 uprawach. [Czytaj dalej...](#)

## Rolnicy zapowiadają blokady dróg, a w mediach władza urządza propagandowy teatrzyk

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 17.08.2021 | Fot. KPRM



- Cieszymy się ze wspaniałego polskiego eksportu, wielkich zakładów, ale sercem polskiego rolnictwa są polskie gospodarstwa rolne, małe, rodzinne gospodarstwa rolne. Tu akurat pan rolnik - pan Andrzej Zakrzewski - zbudował większe gospodarstwo. Chwała jemu, podziwiam naprawdę ten sprzęt, ten park maszynowy. To jest coś znakomitego - tak premier Mateusz Morawiecki wychwalał w ubiegłym tygodniu sprzęt rolniczy stojący na podwórku jednego z gospodarstw w Brzydowie w woj. warmińsko-mazurskim. Jak już informowaliśmy, nie był to sprzęt z tego gospodarstwa, ale został on przywieziony z pobliskiego salonu maszyn rolniczych. Dla kogo ten teatr? [Czytaj dalej...](#)

## Rolników postawiono pod murem i strzela się do nich

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 17.08.2021 | Fot. Agro Unia



- Na naszym terenie mamy do czynienia z problemem ASF i ptasiej grypy. Wszystkie gospodarstwa, które wcześniej jakkolwiek funkcjonowały, od dwóch lat cały czas dokładają do swojej produkcji. To wszystko nie kwalifikuje się do jakiegokolwiek rozwijania się. Zaczynałam prowadzenie gospodarstwa 10 lat temu i zaciągnęłam kredyty. Gdyby nie one, to poszłabym do pracy na etacie. Bank jednak będzie chciał ode mnie spłaty zobowiązań. Pójdę do pracy za 3-4 tys. zł, ale kto spłaci moje kredyty, które są pozaciągane na gospodarstwo? – pyta Beata Ignaczak, prezes Stowarzyszenia Rolników Indywidualnych Warmii i Mazur. [Czytaj dalej...](#)

## Sytuacja w rolnictwie jest tragiczna. Dzisiaj kolejny raz ciągniki zablokowały drogę

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 17.08.2021 |



Dzisiaj o godz. 8.00, w miejscowości Samplawa (woj. warmińsko-mazurskie), rozpoczął się protest rolników. Blokadę jednej z dróg zaplanowano na 24 godziny. Rolnicy będą domagać się m.in. zmian w przepisach dotyczących ograniczeń związanych z afrykańskim pomorem świń. - Mamy nadzieje, że widzimy się w wami. Bez wymówek i pretekstów, że komuś nie pasuje! W rolnictwie jest tragiczna sytuacja. Musimy pokazać jak duża siła determinacji i mobilizacji jest w nas! Protest, oczywiście jest idealną okazją do wspólnych rozmów i działań, do których serdecznie z tego miejsca zapraszamy – czytamy w zapowiedzi Stowarzyszenia Rolników Indywidualnych Warmii i Mazur. [Czytaj dalej...](#)

## Sejm odrzucił poprawki Senatu o wsparciu polskich organizacji rolnych w UE

Agropolska.pl | Autor : Longina Grzegórska-Szpyt PAP, (ZL) | 12.08.2021 | Foto\_Twitter@KancelariaSejmu



Sejm w środę odrzucił senackie poprawki do nowelizacji ustawy o izbach rolniczych, która przewiduje dalsze wsparcie z budżetu kosztów uczestnictwa polskich organizacji rolniczych w ponadnarodowych organizacjach rolnych w UE.

Sejm odrzucił wniosek senacki o rozszerzenie zakresu regulacji ustawy o Krajową Radę Spółdzielczą tak, by koszty związane z jej uczestnictwem w ramach organizacji Copa-Cogeca również mogły być dofinansowane. [Czytaj dalej...](#)

## Spadliśmy na siódme miejsce wśród unijnych eksporterów zbóż

Agronews.com.pl | Autor: Marian Ciszewski | 18.08.2021 |



W rozpoczętym (z początkiem lipca) sezonie 2021/22 wyeksportowaliśmy poza UE tylko 52,79 tys. ton zbóż, w tym 34,72 tys. ton pszenicy. Chociaż w gronie unijnych eksporterów zbóż spadliśmy na dopiero siódme miejsce (z czwartego w całym sezonie 2020/21), to i tak tempo naszego eksportu jest o 77% wyższe niż w analogicznym okresie przed rokiem. W całym sezonie 2020/21 eksport wszystkich zbóż z Polski (poza UE) wyniósł 3,501 mln ton i był o 32 tys. ton większy od rekordowego sezonu 2019/20.

[Czytaj dalej...](#)

## GUS: Programy socjalne stanowią istotne źródło utrzymania gospodarstw rolnych

Agronews.com.pl | Autor: Agata Molenda | 17.08. 2021



Działalność rolnicza jest głównym źródłem utrzymania tylko dla niespełna 1/3 gospodarstw rolnych – wynika z przeprowadzonego w ubiegłym roku Powszechnego Spisu Rolnego 2020. Wśród pozostałych źródeł dochodu rolnicy wskazują m.in. pracę zarobkową, emerytury i renty, działalność pozarolniczą albo świadczenia socjalne.

– W ciągu ostatnich 10 lat wyraźnie wzrósł udział innych dochodów, pochodzących np. z programów socjalnych, które teraz stanowią dość istotne źródło utrzymania gospodarstw rolnych – mówi dr Dominik Rozkrut, prezes Głównego Urzędu Statystycznego. [Czytaj dalej...](#)

## Wygięte łodygi i złamane liście kukurydzy - lustracja polowa

Farmer.pl | Autor: Julia Śmigiełska-Siarkowska | 18.08.2021 | fot. JŚ-S



Kukurydza na lustrowanej plantacji na wschodzie Wielkopolski prezentuje całą gamę anomalii w rozwoju - nie tylko w obrębie kolb, ale także łodyg i liści.

- W 2021 r. do powszechnych zjawisk na plantacjach kukurydzy należy wielokolbowość i wielopalczałość.
- Odpadanie dolnych liści kukurydzy jest spowodowane rozrostem korzeni przybyszowych np. na skutek reakcji roślin na zastosowane herbicydy.
- Wygięte w literę "L" łodygi są symptomem okresowej kruchości tkanek roślin kukurydzy. [Czytaj dalej...](#)

## Kołodziejczak: W przyszłym tygodniu blokady w kilkunastu miejscach Polski

Farmer.pl | Autor: PAP | 19-08-2021 | Fot. PAP/Tomasz Waszczuk



Premier Morawiecki obraził wszystkich rolników; na legalnie zgłoszone manifestacje ma być wysyłana policja - mówił w środę lider AGROUnii Michał Kołodziejczak. Podkreślił przy tym, że odpowiedzią na słowa premiera będą przyszłotygodniowe blokady, które AGROUnia szykuje w kilkunastu miejscach Polski.

Premier Mateusz Morawiecki mówił we wtorek, że we wrześniu przedstawiony zostanie Polski ład dla rolnictwa. "Jesteśmy w przededniu ogłoszenia tego programu rolniczego, który dla wielu rolników z pewnością będzie bardzo atrakcyjny, bardzo dobry - mówił.

[Czytaj dalej...](#)

## Pszenica na MATIF najdroższa od blisko 9 lat

Farmer.pl | Autor: Tomasz Roszkowski | 20.08.2021 | Fot. Shutterstock

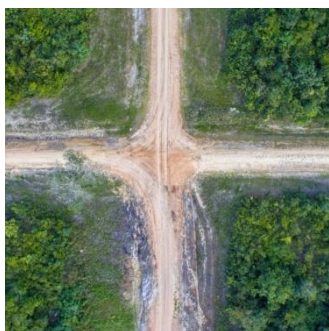


Wczorajsze notowania kontraktów zbożowych na światowych giełdach zakończyły się w większości spadkiem cen. Jako jedyna podrożała pszenica na paryskiej giełdzie- o 2,7 proc. do 261,00 euro/t.

Na światowym rynku zbóż w ostatnich dniach występuje korekta spadkowa. Wyjątkiem in plus jest pszenica notowana na paryskiej giełdzie, której cena- po krótkiej korekcie na początku br. tygodnia- z impetem wystrzeliła w górę osiągając wczoraj najwyższą wartość od grudnia 2012 r. [Czytaj dalej...](#)

## Zielony Ład: katastrofa dla rolnictwa, mizerny efekt dla środowiska

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 20.08.2021 | Foto: Pixabay/ElyPenner



Raport Służby Naukowej Komisji Europejskiej poddaje w wątpliwość założenia Zielonego Ładu i wylicza katastrofalne skutki planu nie tylko dla branży rolnej.

Naukowcy na zlecenie KE przeanalizowali założenia i cele Zielonego Ładu oraz ocenili wpływ tej strategii na rolnictwo i handel produktami rolnymi. Przygotowany przez nich raport, choć bardzo ostrożny w sformułowaniach, i tak nie pozostawia przysłowiowej „suchej nitki” na kreatorach Zielonego Ładu i całej strategii.

[Czytaj dalej...](#)

## Puda: W ramach 100 dni Polskiego Ładu przyjmujemy ustawy dla rolników

Farmer.pl | Autor: PAP | 20.08.2021 | fot. MRiRW



W ramach 100 dni Polskiego Ładu przyjęte zostaną ustawy o rolniczym handlu detalicznym i o paliwach. Obie ustawy już są procedowane, chcemy jak najszybciej wprowadzać ułatwienia dla rolników - zapowiedział w piątek minister rolnictwa Grzegorz Puda.

Goszcząc w piątek w stacji TVP Info, Puda przypomniał że od lat namawia Polaków do wspierania lokalnych producentów rolniczych. Zaznaczył, że coraz więcej konsumentów jest świadomych tego, jak dobrej jakości są polskie produkty. [Czytaj dalej...](#)

## Do 2030 powstanie 19 zbiorników retencyjnych w pld. i środk. Polsce

Farmer.pl | Autor: PAP | 19.08.2021 | fot. Shutterstock



Wiceminister infrastruktury Grzegorz Witkowski poinformował w czwartek w Kielcach, że do 2030 roku w południowej i środkowej Polsce zostanie wybudowanych 19 zbiorników retencyjnych. "Wstępny koszt programu budowy tych zbiorników w tym czasie szacowany jest na 12 mld zł" – dodał.

"Z jednej strony mamy niedobory wody. Potrzebujemy retencjonowania, odbudowy bilansu wodnego, tak abyśmy mogli wodę opadową przytrzymać. Obecnie tylko 6,5 proc. jesteśmy jej w stanie magazynować" - powiedział podczas czwartkowej konferencji prasowej Witkowski. [Czytaj dalej...](#)

## Embargo na białoruskie nawozy nie wpłynie na ceny w Polsce?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 19.08.2021 |



W opinii Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, na skutek wprowadzonego zakazu, import nawozów mineralnych z Białorusi nie będzie miał istotnego wpływu na wielkość podaży nawozów na krajowym rynku oraz na kształtowanie cen. Białoruś była trzecim, po Rosji i Niemczech zagranicznym dostawcą nawozów mineralnych do Polski. Informacje o embargu na białoruskie nawozy nieszczególnie zmartwiły władze w Mińsku. Alaksandr Łukaszenka zapowiedział przekierowanie transportu nawozów do rosyjskich portów i zwiększenie eksportu do Chin i Indii. [Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: tempo podwyżek nie słabnie

Cenyrolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 18.08.2021 |



Ceny skupu zbóż nadal rosną w szalonym tempie. W ciągu zaledwie dwóch dni wzrost średnich stawek wyniósł po kilkanaście złotych za tonę. Ten trend dominuje od wielu tygodni. Tylko od początku sierpnia przeciętna cena skupu pszenicy konsumpcyjnej wzrosła o 113,44 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 18.08.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(18.08.2021)	(16.08.2021)
	NOWE ZBIORY 2021	NOWE ZBIORY 2021
<b>Pszenica konsumpcyjna</b>	830-1060 (945,47)	830-1050 (935,08)
<b>Żyto konsumpcyjne</b>	500-850 (727,50)	500-810 (712,89)
<b>Jęczmień konsumpcyjny</b>	650-980 (760,36)	650-980 (749,64)
<b>Pszenica paszowa</b>	740-1020 (873,94)	740-1000 (861,41)
<b>Żyto paszowe</b>	500-810 (701,35)	500-790 (682,80)
<b>Pszenżyto</b>	700-900 (789,56)	680-900 (773,94)
<b>Jęczmień paszowy</b>	620-870 (733,71)	620-850 (722,33)
<b>Rzepak</b>	2300-2600 (2477,14)	2300-2585 (2449,74)



<b>Kukurydza</b>	920-1080 (1004,29)*	920-1080 (1015,00)*
<b>Groch konsumpcyjny</b>	940-1100 (1005,00)	940-1080 (1000,83)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

\*Cena suchej kukurydzy ze starych zbiorów 2020.

[Zamknij >](#)

## Rosyjskie rolnictwo rośnie w siłę. Znaczny wzrost produkcji i sprzedaży maszyn rolniczych

Cenrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 18.08.2021 |



Rosyjscy producenci maszyn rolniczych znacząco zwiększyli swoje przychody w pierwszej połowie 2021 roku w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. Jak ogłosiło w Moskwie stowarzyszenie branżowe Rosspetsmash, od stycznia do czerwca bieżącego roku sprzedaż na rynku krajowym była wyceniana na 1,08 mld euro - to o 49% więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.

Dobre ceny produktów rolnych są wymieniane jako jeden z głównych powodów dynamicznego rozwoju branży. W efekcie wzrosła płynność przedsiębiorstw rolnych na inwestycje modernizacyjne. Fundusze rządowe na zwiększenie produkcji i transportu również pobudziły popyt krajowy na rosyjskie maszyny rolnicze. Dlatego producenci znacznie rozszerzyli swoją produkcję w okresie sprawozdawczym w porównaniu do I półrocza 2021 roku.

Według Rosspetsmasha, produkcja pługów wzrosła o 67,9% do 1800 sztuk, ciągników o 43% do 2800 sztuk, a bron o 45% do 3700 sztuk. Produkcja opryskiwaczy polowych i siewników wzrosła o 37,3% do 953 sztuk i 15,4% do 3700 sztuk. Ponadto produkcja maszyn do czyszczenia ziarna została rozszerzona o 15,8% do 922 sztuk, a produkcja kombajnów zbożowych o 10,2% do 3800 sztuk.

Mimo to Rosspetsmash wezwał premiera Rosji, Michaiła Miszustina, do zwiększenia tegorocznego budżetu programu dotacji państwa dla producentów rolnictwa i maszyn rolniczych o równowartość 69 mln euro do 184 mln euro. Do 28 lipca wydano już 120,8 mln euro dotacji na zakup maszyn rolniczych.

### Rośnie eksport rosyjskich maszyn

Tymczasem Rosspetsmash odnotował wzrost przychodów z rosyjskiego eksportu maszyn rolniczych o 35% do 115,1 mln euro w pierwszej połowie 2021 r. w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. Najważniejszymi klientami były Wspólnota Niepodległych Państw (WNP) oraz Unia Europejska.

W międzyczasie Moskwa podjęła decyzję o zwiększeniu tegorocznego budżetu na dofinansowanie kosztów eksportu rolnego o 50% do 51,8 mln euro w związku z intensywnym popytem. Limit finansowania wynosi 30% wartości przewożonych produktów.

[Zamknij >](#)

## Susza w dziewięciu uprawach na terenie ośmiu województw. Najbardziej cierpi kukurydza

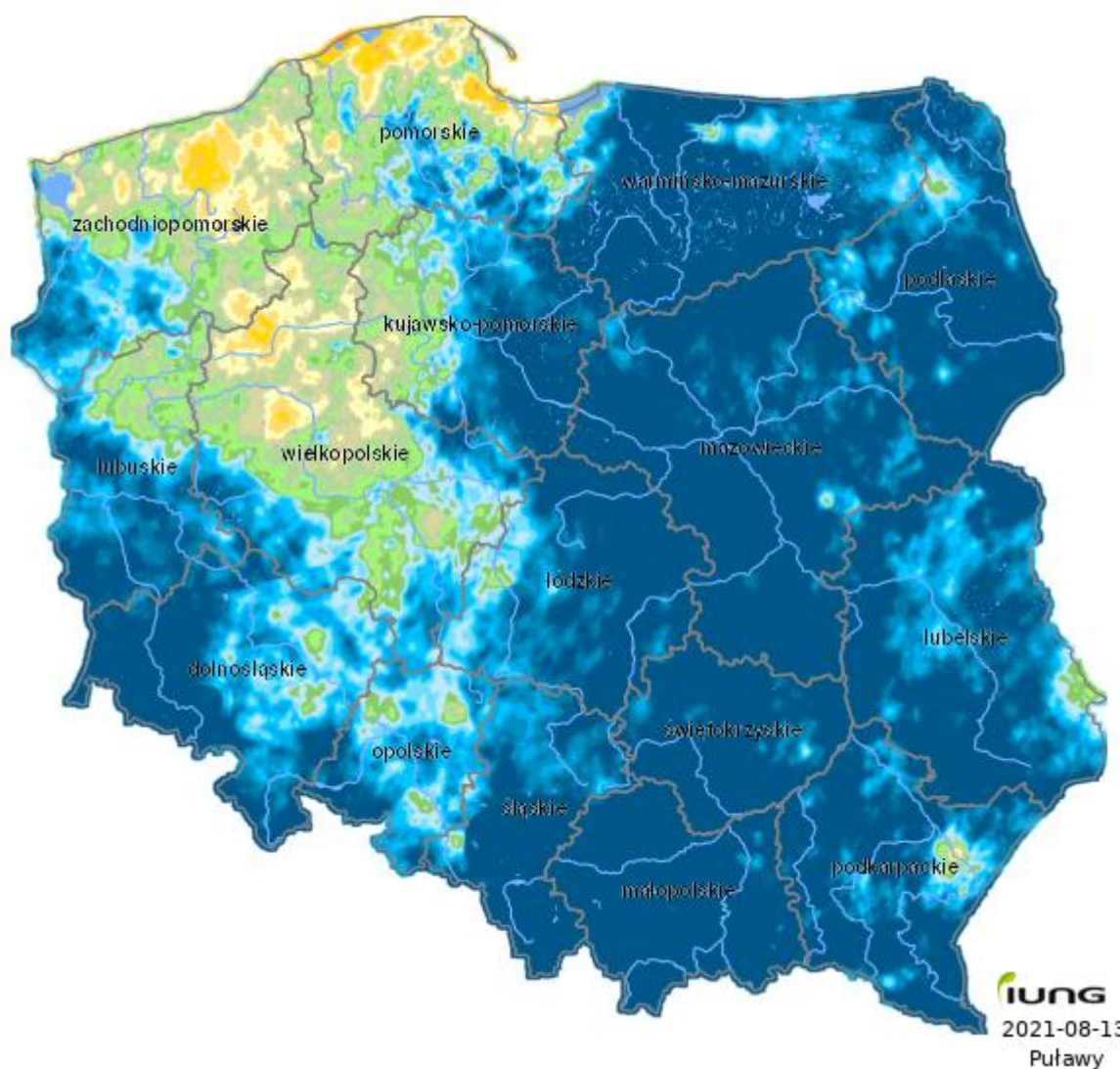
Cenrylnicze.pl | Autor: Redakcja | 18.08.2021 |



W okresie sześciodekadowym 11 czerwiec – 10 sierpień br. na terenie kraju wystąpiło zmniejszenie deficytu wody dla roślin uprawnych (średnio o 44 mm) w stosunku do poprzedniego monitoringowanego okresu. Takie warunki wilgotnościowe sprawiły, że obszar suszy rolniczej stwierdzono o 8 województw mniej niż w poprzednim okresie raportowania.

Zdecydowanie największe niedobory wody odnotowano w województwie pomorskim, w którym susza wystąpiła w 9 uprawach. Nieco mniejsza wystąpiła w woj. zachodniopomorskim, w którym stwierdzono ją w 8 uprawach. Suszę stwierdzono także w województwach wielkopolskim, kujawsko-pomorskim, podkarpackim gdzie wystąpiła dla 4-5 upraw. Natomiast w województwach lubuskim, opolskim oraz warmińsko-mazurskim notowano niedobory wody, w których stwierdzono suszę dla 2-3 upraw. W województwach: dolnośląskim, lubelskim, łódzkim, małopolskim, mazowieckim, podlaskim, śląskim, świętokrzyskim suszy nie odnotowano.

W dziewiątym okresie raportowania tj. od 11 czerwca do 10 sierpnia 2021 roku średnia wartość Klimatycznego Bilansu Wodnego (KBW), na podstawie którego dokonywana jest ocena stanu zagrożenia suszą była ujemna, wynosiła -44 mm. W obecnym sześciodekadowym okresie wartość KBW uległa zwiększeniu o 68 mmw stosunku do poprzedniego okresu (1 VI-31 VII). Jest to wynikiem wzrostu wielkości opadów atmosferycznych ale też zmniejszeniem ewapotranspiracji (średnio dla kraju o 18,8 mm względem poprzedniego okresu raportowania).



Największy deficyt wody notowany był w dalszym ciągu na obszarze: Równiny Białogardzkiej, środkowej części Wybrzeża Słowińskiego, na Wysoczyźnie Damnickiej, na Pojezierzu Kaszubskim, Żuławach Wiślanych, we wschodniej części Kotliny Gorzowskiej, na Pojezierzu Wielkopolskim, na Polesiu Wołyńskim, oraz we wschodniej części Niziny Wielkopolskiej, od -130 do -199 mm. Na pozostałym terytorium kraju niedobory wody były mniejsze od -50 mm do -129 mm.

W wyniku występujących warunków wilgotnościowych w obecnym okresie raportowania, IUNG-PIB stwierdza wystąpienie suszy rolniczej na terytorium Polski.

Susza rolnicza występowała na terenie ośmiu województw:

1. pomorskiego,
2. zachodniopomorskiego,
3. wielkopolskiego,
4. kujawsko-pomorskiego,
5. podkarpackiego,
6. lubuskiego,
7. opolskiego,
8. warmińsko-mazurskiego.

Susza występowała w dziewięciu uprawach:

1. kukurydzy na kiszonkę,
2. kukurydzy na ziarno,
3. krzewów owocowych,
4. roślin strączkowych,
5. warzyw gruntowych,
6. tytoniu,
7. ziemniaka,
8. chmielu,
9. truskawek.

W obecnym okresie sześciodekadowym największą suszę notowano w uprawach kukurydzy na kiszonkę. Notowano ją w 237 gminach (9,57% gmin Polski), nastąpiło zmniejszenie o 32,62 punktu procentowego w stosunku do poprzedniego okresu raportowania. Susza wystąpiła na obszarze 1,34% gruntów ornych kraju (zmniejszenie o 9,29 punktu procentowego względem poprzedniego okresu raportowania).

Podobną skalę suszy notowano również w uprawach kukurydzy na ziarno. Notowano ją w 230 gminach (9,29% gmin Polski), nastąpiło zmniejszenie o 32,9 punktu procentowego w stosunku do poprzedniego okresu raportowania. Susza wystąpiła na obszarze 1,25% gruntów ornych kraju (zmniejszenie o 9,38 punktu procentowego względem poprzedniego okresu raportowania).

Źródło: IUNG-PIB

[Zamknij >](#)

## Rolnicy zapowiadają blokady dróg, a w mediach władza urządza propagandowy teatrzyk

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 17.08.2021 | Fot. KPRM



- Cieszymy się ze wspaniałego polskiego eksportu, wielkich zakładów, ale sercem polskiego rolnictwa są polskie gospodarstwa rolne, małe, rodzinne gospodarstwa rolne. Tu akurat pan rolnik - pan Andrzej Zakrzewski - zbudował większe gospodarstwo. Chwała jemu, podziwiam naprawdę ten sprzęt, ten park maszynowy. To jest coś znakomitego - tak premier Mateusz Morawiecki wychwalał w ubiegłym tygodniu sprzęt rolniczy stojący na podwórku jednego z gospodarstw w Brzydowie w woj. warmińsko-mazurskim. Jak już informowaliśmy, nie był to sprzęt z tego gospodarstwa, ale został on przywieziony z pobliskiego salonu maszyn rolniczych. Dla kogo ten teatr?

- Gros osób myślało, że ten sprzęt był mój. To była jednak tylko wystawka. Przywieźli je dealerzy, żeby rolnicy, którzy przybyli na miejsce, zobaczyli je i może kupili - potwierdził w weekend w rozmowie z portalem wp.pl Andrzej Zakrzewski, u którego gościł premier.

Sprzęt do gospodarstwa pana Andrzeja dostarczyła firma Perkoz, która jest jednym z większych dostawców sprzętu rolniczego w rejonie Ostródy i „bierze czynny udział w życiu powiatu” - czytamy w oświadczeniu podpisanym przez wiceprezesa zarządu Jacka Grajewskiego, zaprezentowanym w portalu Wirtualna Polska. Reprezentant spółki dodał, że firma została "zaproszona przez oddział regionalny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa oraz Warmińsko-mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego do zaprezentowania oferty podczas tego spotkania". - Dla firmy Perkoz była to jedynie okazja do zaprezentowania najnowszej oferty maszyn z naszej firmy - podkreślił Jacek Grajewski w oświadczeniu dla wp.pl.

[Zamknij >](#)

## Rolników postawiono pod murem i strzela się do nich

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 17.08.2021 | Fot. Agro Unia



- Na naszym terenie mamy do czynienia z problemem ASF i ptasiej grypy. Wszystkie gospodarstwa, które wcześniej jakkolwiek funkcjonowały, od dwóch lat cały czas dokładają do swojej produkcji. To wszystko nie kwalifikuje się do jakiegokolwiek rozwijania się. Zaczynałam prowadzenie gospodarstwa 10 lat temu i zaciągnęłam kredyty. Gdyby nie one, to poszłabym do pracy na etacie. Bank jednak będzie chciał ode mnie spłaty zobowiązań. Pójdę do pracy za 3-4 tys. zł, ale kto spłaci moje kredyty, które są pozaciągane na gospodarstwo? – pyta Beata Ignaczak, prezes Stowarzyszenia Rolników Indywidualnych Warmii i Mazur.

- Jak wszystko szło dobrze to banki współpracowały z nami. W tej chwili, jeżeli rolnik chce wybudować płot wokół gospodarstwa lub spełnić wszystkie wymagania bioasekuracyjne, to musi mieć gotówkę w ręce. Nikt z nas na dzisiaj nie ma tych pieniędzy. Jeżeli ktoś ma wyłożyć 100 tys. zł na wybudowanie płotu do działalności, która nie wiadomo czy będzie funkcjonowała za miesiąc, czy dwa, to tak naprawdę byłby idiotą. Moi koledzy zostali zablokowani ze sprzedażą świń na 60 dni. To jak postawienie nas pod murem i strzelanie do nas – porównuje prezes Stowarzyszenia, która jest obecna na dzisiejszym proteście rolników w Sampławie, gdzie zablokowano drogę krajową nr 15.

- Tak samo jest z nami, hodowcami drobiu. Jak my możemy spełniać wszystkie warunki bioasekuracji? O ile jeszcze hodowcy trzody mają refundację połowy kosztów bioasekuracji, tak hodowcy drobiu nie dostają na ten cel nawet złotówki. Jak można dzielić rolników w tak brutalny sposób? To jest karygodne. Koszt bioasekuracji średniej wielkości gospodarstwa hodującego drób to w ciągu miesiąca ok. 10 tys. zł. Jak można długo dokładać do tego z kredytów, bo tak naprawdę tylko w ten sposób można to zrobić. Rządowa pomoc przez dwa lata, od czasu „covid” i ptasiej grypy, to łącznie maksymalnie 30 tys. zł. Dla średnio prosperującego gospodarstwa taka kwota wystarcza na pokrycie kosztów zużycia prądu za cztery miesiące. Teraz mamy inne wybory, bo te 30 tys. musimy przeznaczyć na to żeby przeżyć, żeby nasze rodziny mogły przetrwać. Takie wybory polskie rodziny to miały kilkadziesiąt lat temu, za czasów głębokiej komuny. Ostatnio wszystkie branże miały jakąś pomoc, np. kosmetyczki, czy fryzjerzy, a trzeba pamiętać, że każdy pracownik ma zagwarantowaną płacę minimalną. Ja natomiast pracuję pół roku po to, żeby dołożyć 300-400 tys. zł. Dlaczego nikt nam nie zagwarantuje ceny minimalnej produktów, które wytwarzamy w naszych gospodarstwach? – pyta Beata Ignaczak.

[Zamknij >](#)

## Sytuacja w rolnictwie jest tragiczna. Dzisiaj kolejny raz ciągniki zablokowały drogę

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 17.08.2021 |



Dzisiaj o godz. 8.00, w miejscowości Samplawa (woj. warmińsko-mazurskie), rozpoczął się protest rolników. Blokadę jednej z dróg zaplanowano na 24 godziny. Rolnicy będą domagać się m.in. zmian w przepisach dotyczących ograniczeń związanych z afrykańskim pomorem świń.

- Mamy nadzieję, że widzimy się w wami. Bez wymówek i pretekstów, że komuś nie pasuje! W rolnictwie jest tragiczna sytuacja. Musimy pokazać jak duża siła determinacji i mobilizacji jest w nas! Protest, oczywiście jest idealną okazją do wspólnych rozmów i działań, do których serdecznie z tego miejsca zapraszamy – czytamy w zapowiedzi

Stowarzyszenia Rolników Indywidualnych Warmii i Mazur.

Jak czytamy w komunikacie Stowarzyszenia, na dzisiaj najważniejsze tematy to:

1. ASF - odszkodowania, wyznaczenie odpowiednich rzeźni dla stref, zmniejszenie lokalnej strefy, która w tym momencie wynosi aż 40 km.
2. Tragiczna sytuacja w drobiarstwie. Brak opłacalności produkcji od 2019 r.
3. Szkody łowieckie.
4. Ubezpieczenia dla rolników z dopłatą państwa z tytułu klęsk żywiołowych, chorób zakaźnych i niezbilansowanego cyklu produkcyjnego.
5. Wytyczne Zielonego Ładu.
6. Wsparcie służb weterynaryjnych podczas wystąpienia ognisk chorób zakaźnych.
7. Rekompensata za środki bioasekuracji gospodarstw również dla hodowców drobiu.

[Zamknij >](#)

## Sejm odrzucił poprawki Senatu o wsparciu polskich organizacji rolnych w UE

Agropolska.pl | Autor : Longina Grzegórska-Szpyt PAP, (ZL) | 12.08.2021 | Foto\_Twitter@KancelariaSejmu



Sejm w środę odrzucił senackie poprawki do nowelizacji ustawy o izbach rolniczych, która przewiduje dalsze wsparcie z budżetu kosztów uczestnictwa polskich organizacji rolniczych w ponadnarodowych organizacjach rolnych w UE.

Sejm odrzucił wniosek senacki o rozszerzenie zakresu regulacji ustawy o Krajową Radę Spółdzielczą tak, by koszty związane z jej uczestnictwem w ramach organizacji Copa-Cogeca również mogły być dofinansowane.

Nowe przepisy zakładają, że w latach 2021–2026 koszty uczestnictwa izb rolniczych, związków zawodowych rolników indywidualnych, społeczno-zawodowych organizacji rolników w ponadnarodowych organizacjach rolniczych, stowarzyszeń zrzeszających młodych rolników w Europejskiej Radzie Młodych Rolników (CEJA) oraz organizacji pracodawców zrzeszających pracodawców rolnych w Grupie Pracodawców Rolniczych Organizacji Zawodowych UE (GEOPA) będzie ponosiła Krajowa Rada Izb Rolniczych i będą one dofinansowywane z budżetu państwa w formie dotacji celowej.

Członkostwo polskich organizacji rolniczych w ponadnarodowych organizacjach wiąże się przede wszystkim z obowiązkiem uiszczania wysokich składek członkowskich. Do tego dochodzą jeszcze koszty związane z obsługą w języku polskim prac w ponadnarodowych organizacjach rolniczych. Dlatego też - zdaniem resortu rolnictwa - konieczna jest kontynuacja wsparcia organizacji rolniczych z budżetu państwa.

Ustawa trafi do podpisu prezydenta.

[Zamknij >](#)



## Spadliśmy na siódme miejsce wśród unijnych eksporterów zbóż

Agronews.com.pl | Autor: Marian Ciszewski | 18.08.2021 |



W rozpoczętym (z początkiem lipca) sezonie 2021/22 wyeksportowaliśmy poza UE tylko 52,79 tys. ton zbóż, w tym 34,72 tys. ton pszenicy. Choć w gronie unijnych eksporterów zbóż spadliśmy na dopiero siódme miejsce (z czwartego w całym sezonie 2020/21), to i tak tempo naszego eksportu jest o 77% wyższe niż w analogicznym okresie przed rokiem. W całym sezonie 2020/21 eksport wszystkich zbóż z Polski (poza UE) wyniósł 3,501 mln ton i był o 32 tys. ton większy od rekordowego sezonu 2019/20.

Struktura eksportu polskich zbóż poza UE:

Zboża – eksport poza UE (w tonach)	Pszenica	Mąka pszenna w ekwiwalencji ziarna	Mąka pszenna durum ekwiwalencji ziarna	Jęczmień	Słód w ekwiwalencji ziarna	Kukurydza	Zyto	Owies	Sorgo	Razem zboża
<b>2020/21</b>	<b>3 178 656</b>	<b>16 248</b>	<b>80</b>	<b>44 761</b>	<b>65 171</b>	<b>175 112</b>	<b>20 832</b>	<b>10</b>	<b>5</b>	<b>3 500 876</b>
<b>% udział</b>	90,80%	0,46%	0,00%	1,28%	1,86%	5,00%	0,60%	0,00%	0,00%	100,00%
<b>2021/22</b>	<b>34 720</b>	<b>2 315</b>	<b>3</b>	<b>411</b>	<b>10 315</b>	<b>2 906</b>	<b>2 119</b>			<b>52 790</b>
<b>% udział</b>	65,77%	4,39%	0,01%	0,78%	19,54%	5,50%	4,01%	0,00%	0,00%	100,00%

Spadliśmy na siódme miejsce wśród unijnych eksporterów zbóż

Zajmujemy 6 miejsce w rankingu unijnych eksporterów zbóż na początku sezonu 2021/22:



Spadliśmy na siódme miejsce wśród unijnych eksporterów zbóż

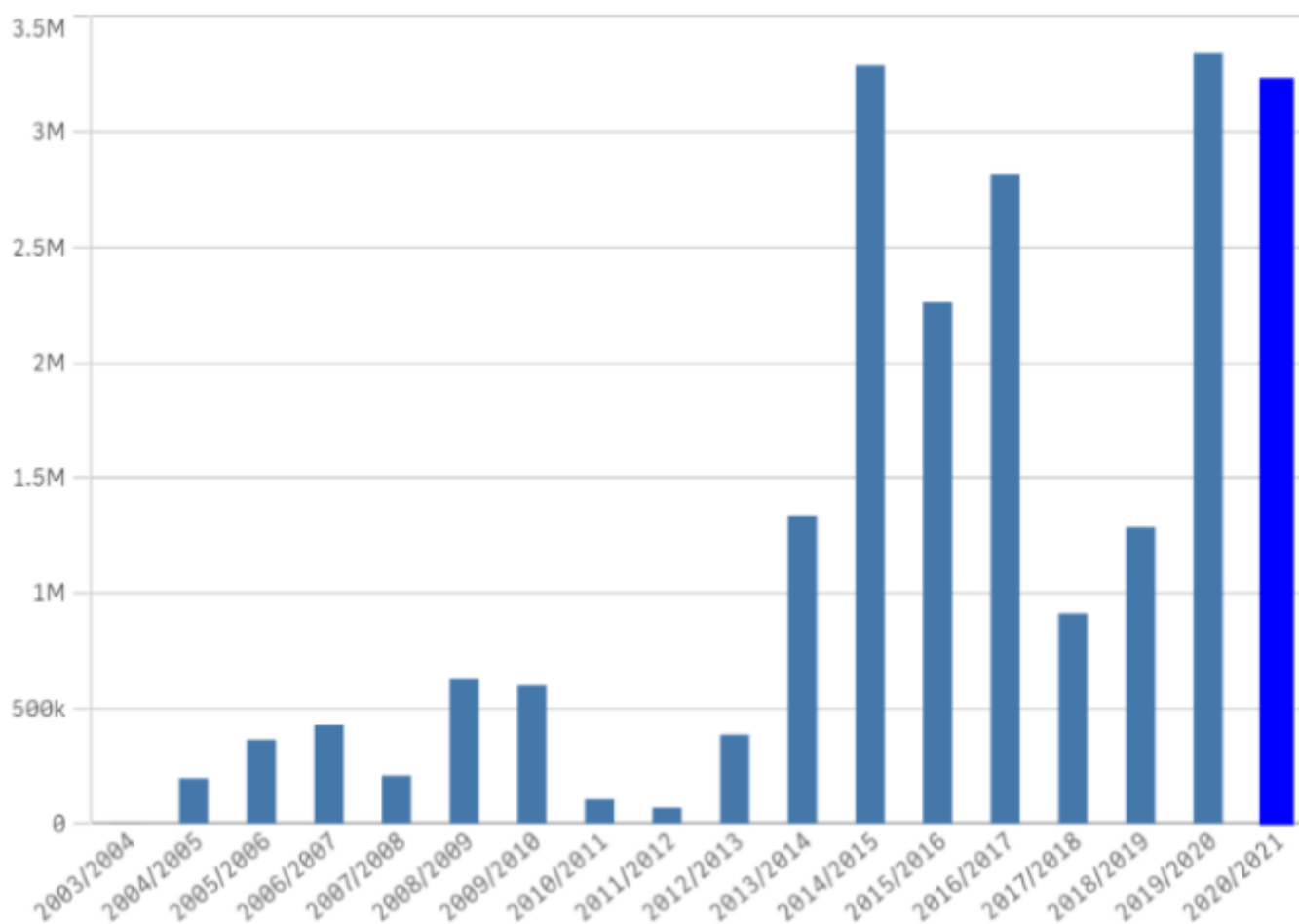
Eksport pszenicy poza UE:

W ciągu 6 tygodni nowego sezonu wyeksportowaliśmy 34,72 tys. ton pszenicy miękkiej, co daje nam niespełna 2% udział (12,5% w sezonie 2020/21) w unijnym eksporcie pszenicy miękkiej i 6 miejsce w rankingu eksporterów.

Wyrprzedzają nas Rumunia (39,5% udział), Francja (24,9%), Bułgaria (22,6%), Niemcy (3,9%) i Litwa (2,9%). Na początku nowego sezonu spadliśmy już na dalsze miejsce, ponieważ doskonałe zbiory zapowiadają się w Rumunii, a to właśnie ten kraj zwykle jest 2/3 miejscu w eksporcie pszenicy.

Przypominam, że w sezonie 2020/21 Polska wyeksportowała poza UE 3,179 mln ton pszenicy. Oznacza to trzeci wynik w historii, za sezonem 2019/20 i 2014/15, który dał nam 3 miejsce wśród unijnych eksporterów tego zboża.

### **Eksport polskiej pszenicy poza UE w poszczególnych sezonach:**



*Spadliśmy na siódme miejsce wśród unijnych eksporterów zbóż*

Źródło: eWGT

[Zamknij >](#)

## GUS: Programy socjalne stanowią istotne źródło utrzymania gospodarstw rolnych

Agronews.com.pl | Autor: Agata Molenda | 17.08. 2021



Działalność rolnicza jest głównym źródłem utrzymania tylko dla niespełna 1/3 gospodarstw rolnych – wynika z przeprowadzonego w ubiegłym roku Powszechnego Spisu Rolnego 2020. Wśród pozostałych źródeł dochodu rolnicy wskazują m.in. pracę zarobkową, emerytury i renty, działalność pozarolniczą albo świadczenia socjalne.

– W ciągu ostatnich 10 lat wyraźnie wzrósł udział innych dochodów, pochodzących np. z programów socjalnych, które teraz stanowią dość istotne źródło utrzymania gospodarstw rolnych – mówi dr Dominik Rozkrut, prezes Głównego Urzędu Statystycznego. Statystyka pokazuje, że w ubiegłym roku w Polsce było nieco ponad 1,317 mln gospodarstw rolnych, a na przestrzeni ostatniej dekady ich liczba skurczyła się o 192 tys. (prawie 13 proc.).

Dominują głównie gospodarstwa indywidualne

– Struktura gospodarstw domowych ze względu na wielkość nie uległa znacznym zmianom. Dominują głównie gospodarstwa indywidualne, które stanowią 99 proc., oraz gospodarstwa niewielkie, do 10 ha. To rozdrobnienie, które jest efektem poprzednich dekad, dalej występuje i tutaj w gruncie rzeczy niewiele się zmieniło od ostatniego spisu w 2010 roku – mówi agencji Newseria Biznes dr Dominik Rozkrut.

Statystyka pokazuje, że w 2020 roku było w Polsce nieco ponad 1,317 mln gospodarstw rolnych (w tym 1,310 mln gospodarstw indywidualnych). W ciągu ostatnich 10 lat ich liczba skurczyła się o 192 tys. (czyli 12,7 proc.). Nieznacznie wzrosła za to średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego – z 11,3 ha w 2010 roku do 12,4 ha w ubiegłym.

– Zmiany klimatyczne, zmieniające się przyzwyczajenia konsumentów, polityka krajowa i unijna – te wszystkie czynniki mają wpływ na to, że struktura gospodarstw rolnych się zmienia. Są to również czynniki demograficzne, bo o nich musimy tutaj wspomnieć: w gospodarstwach rolnych często brakuje następców i stąd też dosyć istotny, niemal 13-proc. spadek liczby gospodarstw rolnych – wyjaśnia prezes GUS.

Programy socjalne stanowią istotne źródło utrzymania gospodarstw

Według danych GUS w ubiegłym roku działalność rolnicza była głównym źródłem utrzymania (ponad 50 proc. osiągniętych dochodów ogółem) tylko dla niespełna 1/3 gospodarstw. Na przestrzeni ostatniej dekady ten odsetek nieznacznie spadł (z 33,8 proc. do 30,4 proc.). Wśród pozostałych źródeł dochodu gospodarstwa rolne wskazywały m.in. inną pracę albo działalność pozarolniczą, emerytury i renty czy świadczenia socjalne.

– W porównaniu z poprzednim spisem sprzed 10 lat wyraźnie wzrósł udział innych dochodów, pochodzących np. z programów socjalnych, które teraz stanowią już dość istotne źródło utrzymania gospodarstw rolnych – mówi Dominik Rozkrut. – Wiadomo też, że w lepszej kondycji są na pewno większe niż mniejsze gospodarstwa rolne.

PSR 2020 wykazał utrzymujące się zróżnicowanie regionalne pod względem wielkości gospodarstw rolnych. Nadal województwa południowo-wschodnie charakteryzuje rozdrobniona struktura gospodarstw rolnych, podczas gdy w województwach północnych występują gospodarstwa największe obszarowo.

Trzy główne trendy, czyli regionalizacja, specjalizacja i postępująca koncentracja

Jak podkreśla prezes GUS, wyniki ubiegłorocznego Powszechnego Spisu Rolnego wskazują też, że w polskim rolnictwie wyraźnie zaznaczają się trzy główne trendy, czyli regionalizacja, specjalizacja i postępująca koncentracja.

– Obserwujemy postępowanie procesów, które identyfikowaliśmy już 10 lat temu. Maleje nam liczba gospodarstw rolnych, a w ślad za tym rośnie przeciętny areal tych gospodarstw. Widzimy też, że stopniowo polepsza się uzbrojenie gospodarstw np. w ciągniki, w szczególności te największe, o największej mocy, tutaj obserwujemy wyraźny wzrost. Postępują również procesy specjalizacji – i to zarówno w zakresie produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej – mówi Dominik Rozkrut.

W ubiegłym roku areał użytków rolnych wyniósł 14,6 mln ha i zmniejszył się raptem o ok. 1 proc. (178 tys. ha) w porównaniu z 2010 rokiem. Statystyki pokazują, że w ciągu tej dekady o 10 proc. zwiększyła się za to powierzchnia upraw roślin przemysłowych (w tym rzepaku i rzepiku, co jest spowodowane m.in. rozwojem rynku biopaliw). Wciąż utrzymuje się też wysoki, blisko 70-proc. udział zbóż w uprawach.

Dwukrotny przyrost jadalnych roślin strączkowych

– Bardzo wzrósł areał zasiewów jadalnych roślin strączkowych, to jest dwukrotny przyrost. Oczywiście mamy tu do czynienia z niską bazą sprzed 10 lat, ale ten wzrost jest jednak wart odnotowania. Z drugiej strony zmalał istotnie – bo o ponad 40 proc. – areał uprawy ziemniaków, co też jest ciekawą informacją. Natomiast jeżeli chodzi o zboża, tutaj nie było wielkich zmian w ostatniej dekadzie. Wszystko to ma związek z postępującą specjalizacją w zakresie produkcji roślinnej – mówi prezes Głównego Urzędu Statystycznego.

Dane GUS potwierdzają też pozycję Polski jako jednego z czołowych eksporterów i producentów drobiu w UE. W ciągu ostatnich 10 lat populacja drobiu zwiększyła się aż o 29 proc. O blisko 10 proc. wzrosło też pogłowie bydła. Istotnie spadła za to liczba świń – o 26,8 proc.

– W przypadku hodowli trzody chlewnej widzimy pewną postępującą specjalizację. Na gospodarstwa, które zajmują się hodowlą świń, po prostu przypada dużo więcej zwierząt niż w poprzednim spisie – mówi Dominik Rozkrut.

Powszechny Spis Rolny został w Polsce przeprowadzony po raz drugi od czasu wejścia do UE. Trwał od 1 września do 30 listopada 2020 roku. W trakcie tych trzech pandemicznych miesięcy GUS-owi udało się spisać niemal 100 proc. wszystkich gospodarstw rolnych w Polsce.

– Realizowaliśmy ten spis w pandemii, co było poważnym utrudnieniem. Oczywiście przygotowaliśmy się, mocno promowaliśmy samospis internetowy, który dla rolników nie był wcale taki prosty, bo wywiad w spisie rolnym jest dużo bardziej skomplikowany niż kilkanaście pytań w spisie powszechnym. 20 proc. rolników zdecydowało się jednak wziąć udział w spisie przez internet – mówi prezes GUS.

Źródło: Newseria

[Zamknij >](#)

## Wygięte łodygi i złamane liście kukurydzy - lustracja polowa

Farmer.pl | Autor: Julia Śmigiełska-Siarkowska | 18.08.2021 | fot. JŚ-S



Kukurydza na lustrowanej plantacji na wschodzie Wielkopolski prezentuje całą gamę anomalii w rozwoju - nie tylko w obrębie kolb, ale także łodygi i liści.

- W 2021 r. do powszechnych zjawisk na plantacjach kukurydzy należy wielokolbowość i wielopalczastość.
- Odpadanie dolnych liści kukurydzy jest spowodowane rozrostem korzeni przybyszowych np. na skutek reakcji roślin na zastosowane herbicydy.
- Wygięte w literę "L" łodygi są symptomem okresowej kruchości tkanek roślin kukurydzy.

### Kłęska urodzaju

Trzeba przyznać, iż tegoroczny okres wegetacji kukurydzy obfituje w zadziwiające i zastanawiające zjawiska obserwowane na plantacjach. Niemal codziennie redakcja "Farmera" informuje o kolejnych anomaliach w rozwoju roślin.

Lustrując pola kukurydzy we wschodniej Wielkopolsce, na plantacji którą nasi czytelnicy mogli poznać podczas "Dni Pola Farmera On-Line", dostrzec można całą paletę anomalii. Jest to w dużej mierze efekt tegorocznego przebiegu warunków pogodowych. Roślin nie ominęło powszechne w tym roku zjawisko wielokolbowości. Wiele kolb odchyła się również od pionu, dając wrażenie, jakby lada chwila miały oderwać się od łodygi. O ile to drugie zjawisko nie stwarza ryzyka obniżki plonu ziarna, o tyle wielokolbowość już tak. Nadprogramowe kolby nie wpłyną na poprawę produktywności roślin, a jedynie pozbawiają kukurydzę sił witalnych, które powinna przeznaczyć na dobre wypełnienie ziarnem jednej, dużej kolby.



Wielokolbowość i wielopalczastość kukurydzy to zjawiska powszechne w 2021 roku (fot. JŚ-S).

Anomalie nie tylko na kolbach

Kukurydze są już na tyle rozwinięte, że lustrując plantacje, zadzieramy głowę ku niebu. Spoglądając jednak przed chwilę w dół, dostrzec można interesujące zjawiska w obrębie łodyg i liści. Część roślin prezentuje odłamane od łodygi, leżące na ziemi dolne liście. Uszkodzeń tych nie da tłumaczyć się gradem, bowiem tego typu opadu nie odnotowano w tej lokalizacji. O pomoc w wyjaśnieniu tego zjawiska poprosiliśmy eksperta, profesora Pawła Beresia z IOR-PIB, TSD w Rzeszowie.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Kołodziejczak: W przyszłym tygodniu blokady w kilkunastu miejscach Polski

Farmer.pl | Autor: PAP | 19-08-2021 | Fot. PAP/Tomasz Waszczuk



Premier Morawiecki obraził wszystkich rolników; na legalnie zgłoszone manifestacje ma być wysyłana policja - mówił w środę lider AGROunii Michał Kołodziejczak. Podkreślił przy tym, że odpowiedzią na słowa premiera będą przyszłotygodniowe blokady, które AGROunia szykuje w kilkunastu miejscach Polski.

Premier Mateusz Morawiecki mówił we wtorek, że we wrześniu przedstawiony zostanie Polski Ład dla rolnictwa. "Jesteśmy w przededniu ogłoszenia tego programu rolniczego, który dla wielu rolników z pewnością będzie bardzo atrakcyjny, bardzo dobry - mówił. - Na blokady dróg, które uniemożliwiają normalne życie mieszkańców, oczywiście nie możemy się godzić i będę prosił ministra spraw wewnętrznych i administracji o zdecydowaną reakcję" - podkreślił premier.

- Premier Morawiecki wczoraj obraził wszystkich rolników - ocenił w środę na konferencji prasowej przed Sejmem lider AGROunii Michał Kołodziejczak. - Na nas ma być wysyłana policja, na legalnie zgłoszone manifestacje. Nigdy na to się nie zgodzimy - zapewnił. - Naszą odpowiedzią na słowa premiera Morawieckiego, jest kilkanaście blokad, które szykujemy już na najbliższy tydzień - zapowiedział lider AGROunii.

Przedstawił także plan przyszłotygodniowych protestów, które odbędą się w kilkunastu miejscach Polski. Jak mówił, 24 sierpnia blokady odbędą się w woj. kujawsko-pomorskim, na Lubelszczyźnie, w Małopolsce i Wielkopolsce. Z kolei 25 sierpnia blokady odbędą się na Mazowszu, Podkarpaciu, a także w woj.: łódzkim, wielkopolskim oraz warmińsko-mazurskim.

"Naszym warunkiem jest rozpoczęcie rozmów z rządem. Chcemy rozmów dwustronnych: AgroUnia - rząd, polscy rolnicy - polscy politycy" - podkreślał Kołodziejczak. Jego zdaniem, nie da się dzisiejszych problemów polskiej wsi rozwiązać przedstawieniem dwóch, trzech czy nawet pięciu postulatów. "Mamy i zaprezentujemy 21 punktów już w trakcie blokad, jeżeli rząd nie odezwie się wcześniej, na temat których chcemy rozpocząć rozmowy z rządem i rozwiązać problemy polskiej wsi - podkreślił.

- Trzeba skończyć z fikcją, że Prawo i Sprawiedliwość reprezentuje wieś. Jest całkiem inaczej - mówił. - Niech oni przestaną nas oszukiwać, że ich zapleczem jest polska wieś. (...) Ich zapleczem to są wątpliwej jakości biznesmeni, którzy na rolnikach się dorabiają i dostarczają im maszyny, które stanowią "ustawki" i mają udawać dobrobyt polskiej wsi - dodał.

- Zapowiadamy, że będziemy strajkować do skutku - podkreślał Kołodziejczak. - Dziś zapowiadamy, że 24 i 25 sierpnia to początek tego wszystkiego, co będzie działo się na jesieni - zapowiedział.

AGROunia to ruch rolniczy i organizacja, której liderem i założycielem jest Michał Kołodziejczak. W ubiegłym tygodniu Kołodziejczak poinformował, że został złożony wniosek o rejestrację AGROunii jako partii politycznej.

[Zamknij >](#)

## Pszenica na MATIF najdroższa od blisko 9 lat

Farmer.pl | Autor: Tomasz Roszkowski | 20.08.2021 | Fot. Shutterstock



Wczorajsze notowania kontraktów zbożowych na światowych giełdach zakończyły się w większości spadkiem cen. Jako jedyna podrożała pszenica na paryskiej giełdzie- o 2,7 proc. do 261,00 euro/t.

Na światowym rynku zbóż w ostatnich dniach występuje korekta spadkowa. Wyjątkiem in plus jest pszenica notowana na paryskiej giełdzie, której cena- po krótkiej korekcie na początku br. tygodnia- z impetem wystrzeliła w górę osiągając wczoraj najwyższą wartość od grudnia 2012 r. Wydaje się, że w tym przypadku duży wpływ na wzrost notowań ma wynik ostatniego (środą) przetargu na zakup pszenicy przez egipski GASC (w sumie 180 tys. ton z Ukrainy i Rumunii z dostawą w pierwszej połowie października br.).

Średnia cena FOB (sprzedający dostarcza pszenice do portu) wyniosła 296,65 USD/t- ok.1164 zł/t (wzrost o 35,16 USD/t od ostatniego przetargu 02 sierpnia br., to jest o 13,4 proc.). Średnia cena CIF (sprzedający odpowiada za dostarczenie pszenicy do portu, załadunek na statek i opłacenie frachtu) wyniosła 331,58 USD/t- ok. 1301 zł/t (wzrost o 37,84 USD/t od ostatniego przetargu 02 sierpnia br., to jest o 12,9 proc.).

Pszenica na MATIF w kontrakcie z dostawą we wrześniu wczoraj podrożała o 2,7 proc. i kosztowała 261,00 euro/t (1197 zł/t). Cena kukurydzy na paryskiej giełdzie w kontrakcie listopadowym (nowe zbiory) obniżyła się o 0,6 proc. i wyniosła 215,75 euro/t (989 zł/t), a przez ostatni rok wzrosła o 30,0 proc.

Pszenica na CBOT w kontrakcie wrześniowym potaniała o 1,3 proc. i kosztowała 267,31 USD/t. W ujęciu r/r notowania wzrosły o 42,1 proc. Cena kukurydzy w kontrakcie z dostawą we wrześniu na giełdzie w Chicago obniżyła się o 2,1 proc. i wyniosła 216,53 USD/t, a przez ostatni rok podniosła się o 69,2 proc.

Pszenica MATIF, kontrakt wrześniowy - cena wzrosła o 2,65 proc. (261,00 euro/t- 1197 zł/t).

Wykres 1.



Notowania wrześniowych kontraktów terminowych na pszenicę wyrażone w złotych przedstawia poniższy wykres:

[Link do pełnego artykułu](#)

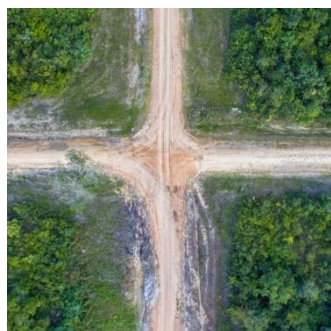
[Zamknij >](#)

[Powrót do spisu treści](#)



## Zielony Ład: katastrofa dla rolnictwa, mizerny efekt dla środowiska

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 20.08.2021 | Foto: Pixabay/ElyPenner



Raport Służby Naukowej Komisji Europejskiej poddaje w wątpliwość założenia Zielonego Ładu i wylicza katastrofalne skutki planu nie tylko dla branży rolnej.

Naukowcy na zlecenie KE przeanalizowali założenia i cele Zielonego Ładu oraz ocenili wpływ tej strategii na rolnictwo i handel produktami rolnymi. Przygotowany przez nich raport, choć bardzo ostrożny w sformułowaniach, i tak nie pozostawia przysłowiowej „suchej nitki” na kreatorach Zielonego Ładu i całej strategii. „Rzadko zdarza się, by eksperci byli tak ostrożni w formułowanych wnioskach i tak powstrzymywali się od powiedzenia tego, co mają rzeczywiście do powiedzenia” - komentuje Stowarzyszenie

Europejskich Rolników i Spółdzielni Copa Cogeca.

### Cel uświęca środki?

W Polsce o wspomnianym raporcie mało kto słyszał. U naszych zachodnich sąsiadów wywołał on tymczasem burzę – przynajmniej w branżowych mediach. Dokument zawiera bowiem koronne argumenty, które podważają cały sens europejskiej strategii dla rolnictwa tak w zakresie europejskim, jak i globalnym, tak w odniesieniu do rolnictwa i szeroko pojętej gospodarki, jak i w odniesieniu do przeciwdziałania zmianom klimatycznym.

Europa realizując Zielony Ład dążyć ma do neutralności klimatycznej. Jak zauważają eksperci, realizacja strategii przybliży ten cel w UE, ale jednocześnie niesie zagrożenie dla reszty świata, szczególnie krajów mniej zamożnych i rozwiniętych – czytamy na niemieckim portalu rolniczym agrarheute.de. Ograniczenie produkcji rolniczej w UE przełoży się bowiem na znaczne przeniesienie emisji gazów cieplarnianych poza jej granice.

Z przeprowadzonych badań wynika, że redukcja emisji w UE o daną wartość procentową, oznacza proporcjonalny wzrost tej emisji w reszcie świata. Zbyt wysokie ambicje Unii w walce z kryzysem klimatycznym doprowadzą więc do „eksportu problemu”, co budzi moralne wątpliwości. Poza tym, jaki sens ma neutralność klimatyczna Europy, gdy problem zmian klimatycznych dotyczy całego globu? Co warto odnotować, oceny unijnych ekspertów potwierdziły badania Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych oraz niezależnych amerykańskich specjalistów.

### Katastrofa na całej linii

Z raportu jednoznacznie wynika, że wskutek wdrażania Zielonego Ładu produkcja rolnicza we wszystkich gałęziach ulegnie załamaniu. Drastycznie spadnie wydajność produkcji, a więc i wartość unijnego eksportu produktów rolnych. Według szacunków naukowców, plony zbóż w UE spadną o 11% w wyniku mniejszego nawożenia i mniejszej ochrony roślin, a o 4% zmniejszy się areał upraw roślin zbożowych. Obecnie zbiory zbóż w UE kształtują się na poziomie ok. 295 mln ton. Zielony Ład oznacza zmniejszenie produkcji o 44 mln ton....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Puda: W ramach 100 dni Polskiego Ładu przyjmujemy ustawy dla rolników

Farmer.pl | Autor: PAP | 20.08.2021 | fot. MRiRW



W ramach 100 dni Polskiego Ładu przyjęte zostaną ustawy o rolniczym handlu detalicznym i o paliwach. Obie ustawy już są procedowane, chcemy jak najszybciej wprowadzać ułatwienia dla rolników - zapowiedział w piątek minister rolnictwa Grzegorz Puda.

Goszcząc w piątek w stacji TVP Info, Puda przypomniał że od lat namawia Polaków do wspierania lokalnych producentów rolniczych. Zaznaczył, że coraz więcej konsumentów jest świadomych tego, jak dobrej jakości są polskie produkty.

- Namawiamy wszystkich, aby kupować bezpośrednio od rolników, namawiamy do samozbiorów - powiedział minister. Jak wskazał, rolniczy handel detaliczny (RHD) jest rozwiązaniem korzystnym zarówno dla osób z miasta chcących kupić świeże produkty rolne, jak i dla samych rolników, którzy w ten sposób mogą obniżyć swoje koszty i dostać lepszą cenę niż w przypadku sprzedaży przez pośredników.

- W ramach Polskiego Ładu poszerzamy możliwość kupowania od rolników nie tylko w najbliższym sąsiedztwie, ale w całej Polsce - powiedział szef MRiRW. - Rolnicy będą mieli podniesiony limit kwoty do 100 tys. zł, COVID-19 natomiast pokazał, że długie łańcuchy dostaw się nie spisały - ocenił polityk. Jak przypomniał, w Europie żywność średnio przemieszcza się 177 km, zanim trafi na stół.

Puda powiedział, że przygotowywana w ramach Polskiego Ładu ustawa o rodzinnych gospodarstwach rolnych będzie dotyczyła wszystkich rolników ze wszystkich grup. - W ramach tej ustawy będziemy wprowadzać pakiety dotyczące prawa, gospodarki, wśród ułatwień są też ułatwienia podatkowe - zadeklarował. - Obecnie zbieramy informacje dotyczące różnych absurdów, również legislacyjnych, chcemy, żeby rolnictwo miało dużo łatwiej, żeby rolnicy zamiast zastanawiać się, jaki trzeba przepis pokonać, mogli po prostu zająć się uprawianiem ziemi - dodał minister rolnictwa.

- Chcemy te ułatwienia jak najszybciej wprowadzić. Wiele innych zmian, dotyczących ubezpieczeń, rozwiązań w zakresie paliwa, ustawy o rolniczym handlu detalicznym i ustawa o paliwach już są procedowane i w ramach 100 dni Polskiego Ładu zostaną przyjęte - powiedział Puda.

Rozwiązania Polskiego Ładu dla rolnictwa to m.in. możliwość sprzedaży produktów rolnych w ramach RHD nie tylko w miejscu zamieszkania rolnika, ale i na terenie całej Polski, powiększenie kwoty wolnej od podatku z takiej sprzedaży do 100 tys. zł, a także zmiany w systemie ubezpieczeń działalności rolniczej.

[Zamknij >](#)

## Do 2030 powstanie 19 zbiorników retencyjnych w pld. i środk. Polsce

Farmer.pl | Autor: PAP | 19.08.2021 | fot. Shutterstock



Wiceminister infrastruktury Grzegorz Witkowski poinformował w czwartek w Kielcach, że do 2030 roku w południowej i środkowej Polsce zostanie wybudowanych 19 zbiorników retencyjnych. "Wstępny koszt programu budowy tych zbiorników w tym czasie szacowany jest na 12 mld zł" – dodał.

"Z jednej strony mamy niedobory wody. Potrzebujemy retencjonowania, odbudowy bilansu wodnego, tak abyśmy mogli wodę opadową przytrzymać. Obecnie tylko 6,5 proc. jesteśmy jej w stanie magazynować" - powiedział podczas czwartkowej konferencji prasowej Witkowski. Dodał, że powoduje to bardzo duże straty, które odbijają się potem w wyższych cenach żywności, problemach z suszą i odszkodowaniami dla rolników.

"Z drugiej strony mamy deszcze nawalne albo powodzie roztopowe. Budowa zbiorników przeciwpowodziowych, retencyjnych magazynujących wodę mogłaby w wydatny sposób ulżyć wielu regionom, mieszkańcom naszego kraju" - podkreślił wiceminister infrastruktury.

Witkowski zaznaczył, że resort bardzo intensywnie pracuje nad wieloletnim programem budowy zbiorników retencyjnych w Polsce.

"Planujemy wybudować 19 dużych albo średnich zbiorników retencyjnych w południowej i środkowej części kraju, trzy stopnie wodne oraz ponad 200 km budowli hydrotechnicznej na dolnej Wiśle" - powiedział Witkowski. Dodał, że koszt tego programu do 2030 roku szacowany jest wstępnie na 12 mld zł.

"To są duże pieniądze, ale według naszych obliczeń i konsultacji z Ministerstwem Finansów jesteśmy w stanie udźwignąć ten problem do 2030 roku. Będzie to możliwe dzięki rozłożeniu tego programu na poszczególne etapy. Inwestujemy duże środki, ale koszty związane z wypłatami odszkodowań, koszty społeczne i ekonomiczne są o wiele większe w dłuższej perspektywie. Dlatego nie mamy czasu do stracenia" - zaznaczył wiceminister.

Jednym z etapów programu, kluczowym dla woj. świętokrzyskiego, będzie budowa zbiornika Bzin na rzece Kamiennej w Skarżysku-Kamiennej.

"Będzie on miał wielofunkcyjny charakter, przede wszystkim retencyjny, przeciwpowodziowy, ale będzie też spełniał funkcję energetyczną. Abyśmy mogli tam zainstalować małą elektrownię wodną w porozumieniu z partnerami z firm energetycznych" - powiedział Witkowski.

Zbiornik ma mieć również funkcję rekreacyjną. Władze Skarżyska-Kamiennej mają w planach budownictwo jednorodzinne, budowę hoteli, domków letniskowych, a także kompleksu boisk.

Roman Wojcieszek, były prezydent Skarżyska-Kamiennej, a jednocześnie przewodniczący zespołu doradczego, który będzie pomagał w przygotowaniu i realizacji inwestycji, podkreślił, że planowany zbiornik będzie ponad trzykrotnie większy od Zalewu Rejowskiego.

"Istniejący zbiornik ma powierzchnię 30 ha, a zbiornik Bzin około 95 ha. Zalew Rejowski może zgromadzić 300 tys. m sześć. wody, a planowany zbiornik - 3 mln 300 tys. m sześć." - powiedział Wojcieszek. Dodał, że część gruntów została już wykupiona pod przyszłą inwestycję.

Budowa zbiornika Bzin została wpisana do Programu Rozwoju Retencji. Ma zostać zakończona do 2027 roku. Witkowski koszt budowy zbiornika szacuje na około 70 mln-80 mln zł. Środki pochodzą będą z budżetu państwa i funduszy unijnych. Marszałek woj. świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski poinformował, że samorząd województwa zabezpieczył już na tę inwestycję w ramach nowej perspektywy unijnej 12 mln euro.

[Zamknij >](#)

## Embargo na białoruskie nawozy nie wpłynie na ceny w Polsce?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 19.08.2021 |



W opinii Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, na skutek wprowadzonego zakazu, import nawozów mineralnych z Białorusi nie będzie miał istotnego wpływu na wielkość podaży nawozów na krajowym rynku oraz na kształtowanie cen. Białoruś była trzecim, po Rosji i Niemczech zagranicznym dostawcą nawozów mineralnych do Polski. Informacje o embargu na białoruskie nawozy nieszczęśliwie zmartwiły władze w Mińsku. Alaksandr Łukaszenka zapowiedział przekierowanie transportu nawozów do rosyjskich portów i zwiększenie eksportu do Chin i Indii.

Jak podaje ministerstwo rolnictwa, w skali globalnej Polska należy do grupy krajów o średniej produkcji i zużyciu nawozów mineralnych, ale w ramach UE jest znaczącym ich producentem i eksporterem, zwłaszcza w przypadku nawozów azotowych. Poziom krajowej produkcji umożliwi niemal pełne zaspokojenie potrzeb polskiego rolnictwa w zakresie stosowania nawozów azotowych i fosforowych, jednak dostawy nawozów potasowych dla polskich rolników pochodzą głównie z importu. - Trzeba jednocześnie podkreślić, że praktycznie cała krajowa produkcja jest realizowana w oparciu o surowce importowane – gaz ziemny, fosforyty i sól potasową – informuje resort rolnictwa.

Białoruś była ważnym dostawcą nawozów mineralnych do Polski

Zgodnie z analizami aktualnej sytuacji rynku nawozów mineralnych wykonanymi przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowy Instytut Badawczy (IERiGŻ – PIB), w 2020 r. Polska zaimportowała z Białorusi 503 tys. ton nawozów mineralnych, co stanowiło 13,7% całkowitego wolumenu importu. Import nawozów potasowych (jednoskładnikowych) z Białorusi wyniósł 287 tys. ton, wieloskładnikowych – 147 tys. ton, a jednoskładnikowych nawozów azotowych – 69 tys. ton. Białoruś była trzecim, po Rosji i Niemczech zagranicznym dostawcą nawozów mineralnych do Polski.

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z Rozporządzeniem Rady (UE) 2021/1030 z dnia 24 czerwca 2021 r. zmieniającym rozporządzenie (WE) nr 765/2006 dotyczące środków ograniczających wobec Białorusi, zakazuje się importu, nabywania lub przekazywania z Białorusi, bezpośrednio lub pośrednio, produktów zawierających chlorek potasu wymienionych w załączniku, niezależnie od tego, czy pochodzą z Białorusi. Produkty uwzględnione w załączniku, które zawierają chlorek potasu i których dotyczy zakaz importu z Białorusi to: chlorek potasu o zawartości potasu (K<sub>2</sub>O) nie przekraczającej 40% suchej masy (CN 31042010), chlorek potasu o zawartości potasu przekraczającej 62% masy (CN 31042090), nawozy dwu- lub trójskładnikowe zawierające potas oznaczone kodami CN 31052010, 31052090, 31056000 oraz inne nawozy zawierające chlorek potasu. Z danych dotyczących importu nawozów mineralnych z Białorusi w 2020 r. wynika, że import jednoskładnikowych nawozów potasowych dotyczył przede wszystkim chlorku potasu o zawartości potasu (K<sub>2</sub>O) przekraczającej 40%, ale nie przekraczającej 62% masy produktu (CN 31042050). Import tego produktu w 2020 r. wyniósł 260 tys. ton i stanowił 90,5% importu nawozów potasowych (jednoskładnikowych) z Białorusi.

Produkt oznaczony kodem CN 31042050 nie jest objęty zakazem importu z Białorusi. Z Białorusi w 2020 r. zaimportowano ponadto 27 tys. ton chlorku potasu oznaczonego kodem CN 31042090 (9,5% importu jednoskładnikowych nawozów potasowych z Białorusi). Produkt oznaczony kodem CN 31042090 jest objęty zakazem importu z Białorusi. W 2020 r. nie odnotowano natomiast importu z Białorusi produktu oznaczonego kodem CN 31042090. Nawozy oznaczone tym kodem były natomiast importowane m.in. z Niemiec i z Wielkiej Brytanii.

W załączniku Rozporządzenia Rady (UE) 2021/1030 znalazły się również nawozy wieloskładnikowe zawierające potas. W 2020 r. import nawozów wieloskładnikowych z Białorusi, które obecnie objęte są zakazem wyniósł 147 tys. ton i stanowił 100% przywozu nawozów wieloskładnikowych z Białorusi. W 2020 r. zaimportowano zatem 27 tys. ton jednoskładnikowych nawozów potasowych oraz 147 tys. ton nawozów wieloskładnikowych z Białorusi, których obecnie dotyczy zakaz importu. Udział tych nawozów w całkowitym imporcie jednoskładnikowych nawozów potasowych do Polski w 2020 r. wyniósł 2,5%, a nawozów wieloskładnikowych – 13,4%.

## Embargo nie wpłynie na ceny w Polsce

W opinii IERiGŻ - PIB, który to Instytut wykonuje analizy rynku cen nawozów, na skutek wprowadzonego zakazu, import nawozów mineralnych z Białorusi nie będzie miał istotnego wpływu na wielkość podaży nawozów na krajowym rynku oraz na kształtowanie cen. Z jednej strony z przedstawionych danych wynika, że udział nawozów potasowych (jednoskładnikowych) objętych zakazem importu z Białorusi jest stosunkowo niewielki. Z drugiej strony import nawozów wieloskładnikowych, które były dotychczas importowane z Białorusi będzie zastępowany importem nawozów wieloskładnikowych z innych krajów, np.: z Rosji, Litwy, Finlandii, Niderlandów, Maroka, Norwegii, Niemiec czy Francji. Ponadto nawozy wieloskładnikowe, w przypadku ich zmniejszonej podaży, mogą być częściowo substytuowane nawozami jednoskładnikowymi.

W opinii IERiGŻ - PIB nie należy również oczekiwać istotnego wzrostu cen soli potasowej w handlu światowym w związku z wprowadzonym zakazem importu z Białorusi. Jak wynika z danych ITC/UN COMTRADE udział Białorusi w światowym eksporcie nawozów potasowych (w ujęciu wartościowym) w 2019 r. wyniósł 21,2%. Największym światowym eksporterem nawozów potasowych była Kanada, następnie Białoruś i Rosja. Białoruś eksportowała nawozy potasowe głównie do Brazylii, Chin, Indii i Indonezji. Udział krajów UE w imporcie z Białorusi w 2019 r. wyniósł 9,2%, a udział Polski (która w ramach UE jest największym zagranicznym odbiorcą nawozów potasowych wyprodukowanych w Białorusi) wyniósł 4,0%. W przypadku światowego eksportu nawozów wieloskładnikowych udział Białorusi jest wyraźnie mniejszy niż w przypadku nawozów potasowych i w 2019 r. wyniósł on 1,5%. Białoruś eksportowała nawozy wieloskładnikowe głównie na Ukrainę, ale też na Litwę i do Polski. Udział krajów UE w imporcie nawozów wieloskładnikowych z Białorusi w 2019 r. wyniósł 40,7%, a udział Polski wyniósł 12,5%. Należy jednak mieć na uwadze, że nawozy wieloskładnikowe stanowią około 9% eksportu nawozów mineralnych z Białorusi. Około 85% eksportu z Białorusi to jednoskładnikowe nawozy potasowe. Zmiany cen nawozów mineralnych na krajowym rynku podążają za tendencjami obserwowanymi na rynku światowym, co wynika nie tylko z wysokiego poziomu importu i eksportu, ale też uzależnienia krajowej produkcji od importowanych surowców oraz cen gazu.

## Ceny nawozów osiągają astronomiczny poziom

Zgodnie z analizami aktualnej sytuacji rynku nawozów mineralnych wykonanymi przez IERiGŻ - PIB, w 2020 r. średnioroczne ceny nawozów mineralnych zmalały średnio o ponad 10% (dane Banku Światowego). W Polsce w 2020 r. spadek średniorocznych cen nawozów mineralnych wyniósł natomiast 2,2%. W 2020 r., w porównaniu z rokiem poprzednim najbardziej zmalały ceny fosforanu amonu (o 6,8%) oraz nawozów azotowych (np. saletra amonowa potaniała o 5,2%, a saletrzak o 4,5%). Przez zdecydowaną większość miesięcy 2020 r. ceny nawozów mineralnych systematycznie malały, mimo, że ceny światowe od połowy roku zaczęły rosnąć. W następstwie obserwowanych obniżek, krajowe ceny nawozów w grudniu 2020 r. były przeciętnie o 3,5% niższe niż rok wcześniej. Najbardziej w relacji rocznej potaniała saletra amonowa (o 6,8%) oraz fosforan amonu (o 6,7%). Tańsze niż rok wcześniej były jednak również pozostałe jednoskładnikowe nawozy azotowe, wśród których saletrzak potaniał o 6,4%, a mocznik o 3,5%.

Od początku 2021 r. ceny nawozów mineralnych na krajowym rynku zaczęły rosnąć. W II kwartale br. tempo wzrostu cen było trochę niższe niż w I kwartale br., gdzie nawozy mineralne podrożały średnio o 13,1%. Natomiast o 0,6% potaniała sól potasowa. Podwyżki cen nawozów mineralnych w Polsce są związane przede wszystkim z wyraźnym wzrostem cen w handlu światowym, na które dodatkowo nałożył się sezonowy wzrost popytu na krajowym rynku. Sezonowość popytu na nawozy ma istotny wpływ na sezonowe zmiany cen obserwowane w ciągu roku. Istnieje pewna prawidłowość, że zwykle do maja ceny nawozów rosną, natomiast od czerwca obserwowane są najczęściej spadki cen. Niemniej jednak największy wpływ na kształtowanie cen na krajowym rynku mają ceny światowe, a te od początku III kwartału 2020 r. znajdują się w trendzie wzrostowym.

## Mińsk nie przejmuje się unijnym embargiem

Białorusini nie szczególnie jednak przejmują się zablokowaniem dostaw nawozów do krajów Unii Europejskiej. Naszych wschodnich sąsiadów „nie rusza” też groźba litewskiego rządu dotycząca ograniczenia przewozu nawozów potasowych przez Litwę. - W lutym podpisaliśmy umowę z Rosją. Od lutego przekierowaliśmy do rosyjskich portów

około miliona ton produktów naftowych. Tak więc mamy alternatywę. Są to porty obwodu leningradzkiego, Murmańska i mamy te trasy sprawdzone – przekonuje rząd w Mińsku.

Natomiast Alaksandr Łukaszenka oświadczył, że w sprawie sankcji Litwa "strzela sobie w stopę", a Mińsk "bez problemu" przekieruje dostawy do Rosji, np. do portu w Murmańsku, skąd popłyną do Chin i Indii.

[Zamknij >](#)